

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 80 mk., półrocznie — 45 mk., kwartalnie — 25 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. Inzynie z przesyłką pocztową i odroczaniem do domu.

Zmiana adresu — 25 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz politykowy — 45 fen.

nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niedorębiające swobodnie zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 1

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

Zawieszenie broni podpisane. Pokój na wszystkich frontach. Piłsudski w Warszawie. Ex-cesarz Wilhelm w Holandji.

†
S. P.

HENRYK DYMSZA,

obywatel powiatu Dynaburskiego,
Poseł ziemi Witebskiej do II-ej Dumi,

po krótkich cierpieniach zmarł 28 września r. b. w majątku Ruszonach.

Tymczasowo zwłoki złożono na miejscowym cmentarzu, we właściwym zaś czasie będą przeniesione do grobów rodzinnych w rodzinnym majątku Zdaniszki na Żmudzi.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Syn i Córka.

†
S. P.

STEFANIA WROBLEWSKA

po krótkich cierpieniach zasnąła w Bogu d. 11 listopada 1918 r. w wieku lat 55.

Ekspozycja zwłok z mieszki. Wolana 14—2 i pogrzeb na cmentarzu Rossa nastąpi dn. 12 listopada o godz. 2 po poł. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę, 13 b. m., w kościele św. Michała o godz. 6 rano, o czym zawiadamia

Siostrzeniec.

W sobotę, 16 listopada, w pierwszą smutną rocznicę zgonu s. p. **JUZEFA KORWIN-MIKUCKIEGO** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele w Rossie-mach, o czym zawiadamia znajomych i krewnych w głębokim smutku **Żona.**

TELEGRAMY.

ROZKAZ ORZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 11 listop.

FRONT ZACHODNI

Przy odparciu ataków amerykańskich na wschód od Mozy przez skuteczne kontrataki odznaczyły się szczególnie 407 rez. p. p. pod dowództwem swym podpułkownikiem Henningssem oraz wojska 192 szkielety dywizji piechoty pod dowództwem podpułkownika von Zechan, dowódcy 183 p. p. z Sondershausen.

Wskutek podpisania traktatu zawieszenia broni, dzisiaj w południe zaniechane zostały kroki nieprzyjacielskie na wszystkich frontach.

Pierwszy general-kwatermistrz
Greener.

WARSZAWA (11 b. m. WTB. —

Wczoraj rano Piłsudski przybył do Warszawy.

BERLIN (9 bm. Tel. pryw.) — „Voss. Ztg” donosi, że 20,000 niemieckich kolonistów w Rumuni oświadczyło gotowość przesiedlenia się do Niemiec. Z Krymu również rozpoczęła się ucieczka tamtejszych kolonistów niemieckich. Większa ilość tych rodzin przybyła już przez Warszawę na Śląsk. Na Śląsk przybyła też pewna ilość dzieci z Rosji, których rodzice i rodzeństwo wymordowani zostali przez bandy. Dzieci te znajdują przytułek u rolników na Śląsku.

INNSBRUCK (9 bm. WTB.) — Wojska, maszerujące w kierunku Innu, otrzymały rozkaz odwrotu.

BERLIN (11 b. m. W. T. B.) — Wiadomość o przybyciu Hindenburga do Holandji jest nieprawdziwą. Hindenburg pozostał w kwaterze głównej i stoi na platformie nowego rządu. Również kwatera ks. Rupprechta pozostała na miejscu.

Do ludności polskiej.

—
RODACY!

Od dnia wczorajszego, na skutek zmian, które się dokonały w całym państwie niemieckim, w Wilnie objęła rządy niemiecka Rada żołnierzy. W niedługim już czasie kraj będzie musiał własnymi siłami zapewnić u siebie porządek i bezpieczeństwo mieszkańców.

W tak poważnej chwili od spokoju, rozważli i karność obywatelskiej ludności zależy los kraju.

Na ludność polską spadną trudne zadania i obowiązki. Spełnienia tych zadań wymaga od nas Ojczyzna.

Występkiem przeciwko Ojczyźnie jest wzniecanie w takim momencie walk narodowościowych, napaści i wykroczeń wszelkiego rodzaju przeciwko przedstawicielom niepolitycznych narodowości. Osobników, którzy do podobnych zaburzeń namawiają nieświadomą ludność lub wyrostków nlicznych, również tych, którzy rozmyślnie szerzą fałszywe wieści, nie minie załuzona kara. Przeciwno pogromcom, szerzycielom niepokoju i prowokatorom społeczeństwo polskie wystąpi z całą bezwzględnością.

Do spokoju, posowania nad sobą i karność społecznej wzywamy Was, rodacy! Jutrznia wolności bliska, nie zgaśnij jej światła wybuchami bezmyślnej nienawiści i anarchoji.

Przyszłość nasza jest w naszym własnym ręku; umiejmy cierpliwie czekać swój los do końca i upragnione dobre jutro spotkać w jedności i spokoju.

Komitet Polski.

Wilno, dn. 11. XI 18.

Wileńska Rada żołnierzy niemieckich.

Wileńska Rada żołnierzy niemieckich zorganizowała się w niedzielę rano.

W południe przedstawiciele Rady stanęli przed wojennym gubernatorem Litwy generałem v. Harbou w celu zbadania, jakim jest stosunek dotychczasowych władz naczelnych niemieckich na Litwie do Rady żołnierzy. Gen. v. Harbou miał do żołnierzy przemowę, w której zaznaczył,

że zgodnie z życzeniem obecnego kierownika niemieckiej nawy państwowej wojskowi niemieccy winni dowiedzieć, że paule między nimi wzorowa dyscyplina. Co się tyczy powrotu do Niemiec, to nie może to dokonać się odrazu, lecz musi iść planowo, aby nie wywołać w Niemczech głodu. General wezwał w końcu żołnierzy do ustalenia życzeń swych i do przedstawienia mu takowych.

O g. 1 pp. w lokalu wystawy Domu Pracy (b. pałac Paca) zebrał się przedstawiciele pojedynczych formacji załogi wileńskiej na naradę. Uczestniczyło w zebraniu kilkaset osób; w rezultacie kilka ważnych punktów z zakresu żądań, które miały być skierowane do gubernatora, przyjęte zostały jednogłośnie, co świadczy o spójności nowej organizacji.

Aby scharakteryzować nastrój panujący wśród żołnierzy niemieckich, pozwolamy sobie przytoczyć ustęp z artykułu umieszczonego w miejscowym piśmie wojskowym „Die Wacht im Osten”.

«Zgodnem pragnieniem uczestników jest utrzymanie spokoju i porządku za wszelką cenę; niech to przynajmniej do wiadomości wszyscy, w tej liczbie i cywilni. Na zebraniu nawoływano do nieużywania alkoholu. Aby uniknąć nieporozumień, należy podać do wiadomości, że Rada żołnierzy z bolszewizmem rosyjskim nie wspólnego niema. Są tu jedynie połączeni wołni żołnierze niemieccy, pragnący rządzić się samodzielnie aż do prawdopodobnie rychłej chwili powrotu do ojczyzny. A stanowisko względem ludności miejscowej? Żołnierze niemieccy pozostają neutralnym, przegule zachować dobre stosunki ze wszystkimi mieszkańcami tu narodowościami, ale nie pozwolą aby jedna narodowość zapasnowała nad innymi za pomocą siły. I tutaj za cel służy wyłącznie pokój».

Na warunki, opracowane przez Radę, gubernator zgodził się.

Wieczorem kierownicy organizacji obradowali wspólnie z utworzoną komisją składającą się z 21 członków. Szereg kwestji będących na porządku dziennym uregulowany został na tem zebraniu w sposób rzeczowy i zadowalający.

Sprawy polskie.

Przedstawicielstwo w Berlinie.

Z Berlina dochodzi wiadomość, że wobec nowego kryzysu w Warszawie hr. Ronikier nie uznał danej mu

przez premiera Świeżyńskiego dymisji i nie przekazał poselstwa w Berlinie w ręce swego następcy, ks. Sewery-Czterwinińskiego. Hr. Ronikier, który przybył w niedzielę do Berlina (celem zlikwidowania swych spraw) wyjechał we wtorek wieczorem do Warszawy i zamierza powrócić do Berlina za kilka dni.

Ks. Czterwiniński nosi się również z zamiarem powrotu do Warszawy za dwa lub trzy dni najdalej.

Nastroje wśród robotników.

«Przegląd Wieczorny» stwierdza, że pod wpływem rozwijających się wypadków w Europie, klasa robotnicza w Polsce podzieliła się wyraźnie na dwa obozy: narodowy i międzynarodowy. Do obozu narodowego należą: Chrześcijańska Demokracja, Narodowy Związek Robotniczy, oraz Frakcja Rewolucyjna P. P. S. Do obozu międzynarodowego: Socjal-Demokracja Królestwa Polskiego i Litwy, oraz Lewica P.P.S. Lewica, P.P.S. pragnące przetrwania się w komunistyczną partię Polski, a naśladuje w tym kierunku S. D. K. P. i L., która w Rosji wchodzi w skład komunistycznej partii Rosji, jak się obecnie nazywają bolszewicy.

Tworzenie rządu.

W piątek przed południem Eust. ks. Sapieha rozpoczął pertraktacje ze stronnictwami celem utworzenia gabinetu w Warszawie.

Panuje opinia, że w najbliższych godzinach powstanie pewnego rodzaju prowizorium rządowe.

Wyjazd delegatów Koła między-partyjnego do Krakowa pozostaje w związku z tworzeniem tam rządu trójzaborowego. Z powodu przerwania komunikacji z Krakowem, brak wszelkich wiadomości w jakim stadium znajduje się proces tworzenia rządu w Galicji. Zdaje się być pewnym, że głównymi zalążkami tego rządu będzie komisja likwidacyjna i delegacja Koła międzypartyjnego z Warszawy. Ludowy element w tym rządzie stanowić będzie stronnictwo ludowe. Nie jest wykluczone, że między rządem krakowskim a między prowizorium, które powstanie w Warszawie, dojdzie do porozumienia.

Co się dzieje we Lwowie.

Krakowski «Głos Narodu» otrzymał ukraińskie «Dilo» z dnia 3-go bm. i zamieszcza z tego pisma nieco wiadomości.

Narodowa Rada ukraińska początkowo rezydowała w rusyjskim «Narodnym domu». Obecnie przeniosła się do «Instytutu Staurupigjalnego» i tam urządza bez przerwy.

Data 1-go bm. — pismo «Dilo» zgłosiła się na posiedzenie Rady deputacja «byłego» marszałka Niezabitowskiego. Deputacja przyjął w obecności pełnej Rady zastępcą przewodniczącego Iwan Kiweluk. Przewodniczący deputacji oświadczył:

— Naszym obowiązkiem było wobec tego, co się stało, przyjść tu, aby z N. R. ukr. dojdź do porozumienia.

Zastępcą przewodniczącego Kiweluk w odpowiedzi zaznaczył, że droga do porozumienia się stoi otworem pod warunkiem, że Polacy szczerze i sprawiedliwie uznają suwerenność ukraińskiego państwa na etnograficznych ukraińskich ziemiach Austro-Węgier.

— Waszym pierwszym obowiązkiem — mówił p. Kiweluk — jest powstrzymać wrogie występy gorących głów przeciw wojskom Rady. W tej chwili od ulicy Grodeckiej i Sapiehy postępują legjoniści polscy, z bronią w ręku, niepokojąc oddziały Rady. Wpłyńcie na nich w kierunku wstrzymania wrogich występień, a wtedy dojdzie do porozumienia.

W sobotę obrady toczyły się w komnatach marszałka kraju pod jego przewodnictwem i doprowadziły do porozumienia.

Przedstawiciele Ukraińców żądali, aby Polacy we Lwowie uznali fakt objęcia rządów w mieście i we Wschodniej Galicji przez narodową Radę na podstawie zasady samostanowienia o sobie narodów i manifestu cesarskiego i aby wydano wezwanie do legjonistów i młodych do złożenia broni.

Na tej podstawie przyrzekli zupełne zachowanie autonomii miasta. Reprezentacji miejskiej w dotychczasowym składzie — a w przyszłości jaknajlepsze prawa dla mniejszości polskiej w obrębie państwa ukraińskiego, zatem proporcjonalne prawo wyborcze, obecnie już udział odpowiedni w narodowej Radzie, samodzielność szkolnictwa polskiego, najswobodniejszy rozwój kulturalny i ekonomiczny.

Polscy mówcy jednak oświadczyli, że nie do nich należy rozstrzygnięcie o suwerenności Ukraińców i granicach ich państwa, że tę sprawę załatwi rząd polski w Warszawie w porozumieniu z rządem ukraińskim.

Proponowano więc utworzenie wspólnego organu ukraińsko-polskiego, któryby tymczasowo aż do czasu ugody polsko-ruskiej lub rozstrzygnięcia kongresu międzynarodowego umożliwił współpracy obu narodów w tym kraju i zapobiegł rozlewowi krwi.

Ostatecznie około godziny 8 po południu propozycję tę, w zastosowaniu jednak tylko do Lwowa, przyjęło jednomyślnie i wybrano po 6 delegatów polskich i ruskich, którzy tworzą komitet bezpieczeństwa.

Komitet natychmiast ułożył tekst odezwy do ludności Lwowa i wydał polecenia do komendy ruskiej i polskiej, by zaprzestano walki.

Wogóle wojsko ma otrzymać rozkaz, by strzelaniną niepotrzebnie nie rozdrażniało ludności, załogi z ratusza i innych urzędowych gmachów będą wycofane, a reprezentacja miasta obejmuje znów swe czynności.

Ma podjąć urządzenie także wydział krajowy i wogóle ma być wprowadzona w ruch cała maszyna administracyjna, którego przerwa zagrażała ludności wielkimi klęskami.

Wczoraj po południu około godz. 4 poczęto zdejmować z wieży ratuszowej flagi o barwach niebiesko-żółtych. Ściągnięto flagę ze szczytu wieży i dwie flagi z rogów wieży od północy.

Flaga niebiesko-żółta powiewa dalej na gmachu namiestnictwa.

Jubileusz ks. arcyb. Hryniewieckiego.

We Lwowie, gdzie bawi na wygnaniu, powołany 1883 r. na biskupstwo wileńskie a później za opór wobec rusyfikacyjnych dążeń zesłany ks. arcybiskup Hryniewiecki, odbyła się 2 bm. uroczystość wręczenia medalu pamiątkowego z powodu 50-lecia kapłaństwa, które ks. arcybiskup Hryniewiecki obchodził w listopadzie 1917 roku.

Przybyli między innymi: ks. Arcybiskupi Bilczewski i Teodorowicz, ks. biskup Twardowski, ks. Infułat Zajchowski, ks. kanonik Henryk hr. Badeni, ks. Baranowski imieniem djecezji biskupstwa wileńskiego z siemni nowogrodzkiej, jakoteż imieniem grona Litwinów zamieszkałych we Lwowie, prof. Dr. Benedykt Dybowski z synem i pp. Heleną i Halną Dybowskiemi, dalej wice-prezydent Dr. Chłamtacz, rektorowie uniwersytetu prof. Dr. Jurasz i politechniki prof. Godlewski; przedstawiciele Tow. uczeń. powstania z r. 1863, pp. Leon Syroczyński i Wojciech Biechoński; prof. Dr. Kasprzyc, prof. Dr. Romer, prof. ks. Dr. Lisowski, Stan. Rosowski, Bolesław Wysłonch.

Medal wręczył Jubilatowi ks. Arcybiskup Bilczewski, który przy tej sposobności w pięknej, pełnej siły przemówieniu, wyraził radość z powodu, że b. ks. Biskupowi wileńskiemu dozwolono Opatrzność dożyć tak pięknej chwili uznania ze strony ziomeków. Zasłużył na nie on, który praw Kościoła i Ojczyzny bronił tak mężnie, a potem znalazłszy się na naszym gruncie, pomimo podeszłego wieku, dotąd nie ustaje w gorliwej pracy dla szczytnych haseł. «My jednak — wywodził ks. Arcyb. — w osobie Twojej uciuci chcemy także tych wszystkich szlachetnych synów Litwy, co rozumem stanem, natchnieniem słowem, krwią męczeńską ślącymi w jedno trzy narody: Polskę, Litwę i Białorusinów. Krótkowidstwo i żli ludzie chcą rozzerwać tę spójnię, jednak ufamy, że się im nie uda».

Przewrót w Niemczech.

BERLIN (10 b. m. W. T. B.) — Rząd zorganizował się. Rokowania pomiędzy stronnictwem socjalno-demokratycznym a niezależną socjal-demokracją w sprawie utworzenia wspólnego rządu zostały w tej chwili zakończone. Zarząd stronnictwa niez. s. demokratów zwrócił się do zarządu stronnictwa soc. demokratycznego z pismem, zawierającym warunki wejścia do niezależnych socjal demokratów w skład rządu. Pismo to brzmiało następująco:

Do zarządu stronnictwa socjalno-demokratycznego Niemiec!

Na pismo z dnia 9 listopada odpowiadamy, co następuje:

Stronnictwo niez. s. demokratów, mając na widoku utrwalenie zdobyczy rewolucyjnych i socjalistycznych, wstąpi do gabinetu pod warunkami następującymi:

Gabinet winien być złożony wyłącznie z socjal-demokratów; wszyscy komisarze są pomiędzy sobą równo-uprawnieni. Nie dotyczy to ministrów fachowych; są oni jedynie technicznymi pomocnikami gabinetu kierowniczego. Dodani im będą na równych pomiędzy sobą prawach dwaj członkowie obu stronnictw socjalistycznych. Termin wstąpienia niez. s. demokratów do gabinetu, do którego każde stronnictwo wysyła po trzech członków, nie jest ustalony.

Władza polityczna spoczywa w rękach rad robotników i żołnierzy, które natychmiast mają być zwołane na zgromadzenie ogólne z całego państwa. Sprawa konstytuancy wejście na porządek dzienny dopiero po utrwaleniu się stosunków, stworzonych przez rewolucję i ma być rozważana później. Na wypadek przyjęcia tych warunków, podyktowanych przez pragnienie zwarte wystąpienia proletariatu, przeznaczylismy do gabinetu członków naszego stronnictwa: Haasego, Dittmanna i Bartha.

Zarząd stronnictwa niezależnych socjal-demokratów.

Stronnictwo socjalno-demokratyczne warunki, podane w tem piśmie przyjęło, poczem stronnictwo niezależnych socjal-demokratów wyraziło zgodę na wejście w skład gabinetu. Stronnictwo socjalno - demokratyczne upatrywało na ministrów: Eberta, Landsberga i Scheidemanna.

Gabinet składać się więc będzie z członków następujących: Barth, Dittmann, Ebert, Haase, Landsberg i Scheidemann.

BERLIN (10 b. m. W. T. B.) — Gazeta «Internationale», dawniejsze «Nord. Allg. Ztg.» na czole numeru zamieszcza odezwę tymczasowej rady robotników i żołnierzy, która rozpoczyna się, jak następuje:

Robotnicy, Żołnierze, Towarzysze, Bracia! Nadszedł wielki z tęsknotą oczekiwany dzień. Od dnia 9-go listopada naród niemiecki ma władzę w swym ręku, od dnia 9-go listopada Niemcy są republiką, a mianowicie republiką socjalistyczną robotników i żołnierzy. Serca nasze przepełnione są dumą, nie mamy jednak czasu oddawać się radości. Trzeba teraz tworzyć podstawę organizacyjną nowego bytu. Olbrzymie zadania nas oczekują. Przedewszystkiem musimy utworzyć rząd, odpowiadający naszym ideałom i dorosły do olbrzymich zadań. Podstawą tego rządu będzie zasada, że cała ustawodawcza, wykonawcza, sądowna i sądowa władza wyłącznie spoczywa w rękach przedstawicieli rad robotniczych i żołnierskich. Odezwa nawołuje następnie do wyboru przedstawicieli, którzy już w posiedzenia po południu mieli się zebrać.

BERLIN (10 b. m. W. T. B.) — Druga odezwa «Internationale» obwołuje proklamację republiki socjalistycznej w Berlinie i wzywa do natychmiastowego podjęcia wielkich zadań, które jeszcze pozostają do wypełnienia.

BERLIN (10 bm. W. T. B.) — Tworzenie rad robotniczych i żołnierskich posuwa się naprzód. Donoszą o tem z całego obszaru przemysłowego reńskiego-westfalskiego, Cassel, Mannheim, Bayreuth, Gotha i Potsdamu.

AMSTERDAM (10 bm. W. T. B.) — Pisma holenderskie donoszą: Dajszą o g. 7 rano przybyło do Ryda 10 samochodów z herbami cesarskimi.

Pasażerami byli: cesarz, następca tronu, Hindenburg, wyżsi oficerowie i dygnitarze. O g. 8 przybył pociąg dworski z archiwum i personelem kwatery głównej. Automobile zostały postawione na wagony. Cesarz z orszakiem wyruszył koleją na północ. Z pewnego źródła podają, że rząd holenderski postanowił cesarza internować. Według wiadomości późniejszej cesarz z 10 osobami orszaku przybył do Arnheimu w Holandji i zamieszkał tu w willi barona Bentinka.

DARMSTADT (11 bm. W. T. B.) — Hesja ogłoszona została rzeczpospolitą; w księcia zdeponizowano.

DREZNO (10 b. m. W. T. B.) Król saski został zdeponizowany.

HAMBURG (11 bm. W. T. B.) — W. ks. Oldenburgu został zdeponizowany.

GERA (11 b. m. W. T. B.) Henryk XXVII ks. Reuss linji młodszej rzekł się tronu za siebie i swój dom.

Węgry.

BUDAPESZT (9 bm. Tel. pr.) — Postawione przez naczelne dowództwo armji bałkańskiej warunki zawieszenia broni są nadzwyczaj ciężkie. Węgry muszą opuścić cały Siedmiogród aż do Bystrzycy i Zamosza, cały Banat aż do Marosza, Baoskę do Szabacki i Baji oraz okrug Pięciu gór, położony pomiędzy Drawą a Dunajem.

Pocata, telegrafy i telefony w całej Krocacji i Slawonji zostają poddane pod nadzór koalicji. Rząd węgierski dozna opieki ze strony koalicyjnych attacké. Hr. Karolyi nie przyjął tych warunków i zażądał, aby koalicja broniła państwa węgierskiego w jego granicach obecnych od wszelkiego napadu obcego. General Franchet d'Esperay zakomunikował hrabiemu Karolyiemu, że po upływie terminu zawieszenia broni Francuzi wejdą do Budapesztu i Pressburga.

BUDAPESZT (8 b. m. Tel. pr.) — Hr. Karolyi wręczył wczoraj w Belgradzie dowódcy francuskiemu memorjał, w którym uprasza o obronę Węgier od nadużyć władzy. Prosi on następnie o pomoc w usunięciu braku węgla, ochronę muzeów i dzieł sztuki; następnie o ustanowienie stosunków dyplomatycznych pomiędzy koalicją a Węgrami. General Franchet d'Esperay zakomunikował następnie warunki zawieszenia broni, które na prośbę ze strony węgierskiej zostały jeszcze co do niektórych punktów zmienione.

Ceny po wojnie.

Szwajcarska gazeta «Export Review» z dnia 12. 10. 18 podaje następujące dla wygłodniałej publiczności miłe, a dla paarkarzy niebawom uwagi.

W związku z likwidacją wojny każdego kupca i przemysłowca interesuje gorąco sprawa cen po wojnie. Wbrew często powtarzanym zdaniom, jakoby po wojnie długo trwać jeszcze miała obecna drożyzna, jesteśmy zdania, że po wojnie odrazu nastąpi gwałtowny spadek cen.

Racje, które za tem przemawiają, są następujące. Przedewszystkiem powiększenie tonażu wszechświatowego. Niemiecka wojna podwodna doprowadziła do ogromnie wyętej budowy statków handlowych. Stany Zjednoczone mają dziś dwa razy tyle statków co przed wojną. Tonaż Anglii i Francji również jest większy. Z chwilą, gdy ustana transporty wojsk, cały tonaż oddany zostanie na usługi handlu. Obniżone zostaną ceny za przewóz, a dowóz stanie się zupełnie normalny.

Drugim czynnikiem jest produkcja przemysłowa. We wszystkich krajach ilość przedsiębiorstw przemysłowych wzrosła. Zakłady te po przerwaniu robót wojennych rzucą się na wytwarzanie rozmaitych wyrobów pokojowych.

We wszystkich częściach świata leżą obecnie ogromne zapasy surowców i produktów, które nie mogły być wywiezione. A więc zboże i wełna w Australji, bawełna w Indjach Wschodnich, tytoń w Indjach holenderskich, herbata w Chinach i na

Ceylonie, kawa w Brazylii. Wkrótce po zakończeniu wojny towary te znajdą się na rynku europejskim i znakomicie wpłyną na spadek cen.

Ważnym czynnikiem jest również rozszerzenie rolnictwa europejskiego. We wszystkich krajach produkcja rolna znacznie wzrosła. A więc ilość produktów rolnych w pierwszym roku po wojnie będzie bardzo duża i wpłynie na taniść środków spożywczych.

Na spadek cen wpłynie również usunięcie cen monopolowych. Głównym powodem obecnej drożyzny nie jest brak surowców i utrudnienie produkcji, lecz usunięcie konkurencji, na której zarabia t. zw. paskarz, a taci nabywca. Dziś nabywca musi płacić tyle, ile od niego żądają, bo nie może gdzieś indziej szukać. Po zakończeniu wojny i po dowiezieniu masy produktów, czekających wywozu, nie nabywca będzie szukał towaru, ale towar kupca.

Wszystkie powyższe względy przemawiają za tem, że wkrótce po zawarciu pokoju nastąpi powrót do cen normalnych.

KRONIKA.

SALESBARZYL.

Dziś: 5 braci Męczenników.
Jutro: Stanisława Kostki.
Pejtrze: Wenerandy.
Wschód słońca—o g. 7 m. 23
Zachód słońca—o g. 4 m. 06

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

We środę t. j. 13 listopada przypada w kościele św. Katarzyny do roczna uroczystość Wszystkich św. zakon Benedyktyńskiego, z tej przyczyny niezapomniany uroczysty we wtorek środę będą o godz. 4, suma zaś

uroczysta o 10 tej. We środę po nie-ssporsch uroczystych, będą żałobne z procesją. We czwartek jako w dzień zaduszny będzie żałobne nabożeństwo za zmarłych członków Zakonu Benedyktyńskiego o godzinie 6 i pół rano.

We środę wszyscy wierni mogą w tym kościele uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

W WILNA.

— **Walne zebranie członków Wil. Tow. Opieki nad dziećmi.** Wobec niepokoju jaki panował w mieście w ciągu dnia niedzielnego — na walne zebranie Tow. Op. nad dziećmi przybyła bardzo nieznaczna ilość członków.

Wobec tego że porządek dzienny posiedzenia, zawierał kwestje bardzo poważne i wymagające większej ilości, obradujących walne zebranie, po zaproszeniu na przewodniczącego zebrania ks. kanonika A. Czerniawskiego, a na sekretarza p. Z. Szałowskiemu, — uznano za konieczne odroczyć walne zebranie aż do przyszłego tygodnia.

Następnie więc walne zebranie odbędzie się w sobotę 23 listopada o godz. 6 wiecz. w lokalu Tow. popierania pracy społecznej (ul. S-to Jerska № 6).

— **Zabawa na korzyść Seminarjum nauczycielskiego.** Wobec odradzającej się Ojczyzny naszej sprawa oświaty ludu, wysuwa się na pierwszy plan.

Od 3 przeszło lat istniejące Seminarjum Nauczycieli i Nauczycielek ludowych wysłało na wieś kilkadziesiąt osób, pracujących z rzetelnym pożytkiem dla ludu. Nauka w Seminar. Nauczyc. prowadzona starannie z gruntowną znajomością zasad metodycznych wszystkich przedmiotów zjednała mu uznanie i powo-

dzenie. Obecnie Seminarjum jest licniejsze niż kiedykolwiek. Nauka wykłada się w 4 klasach.

Przy Seminarjum mieści się internat, gdzie znajduje opiekę i utrzymanie kilkanaście uczennic przybyłych ze wsi, a przeważnie ubogich dziewcząt nie mogących płacić za swe utrzymanie.

Nie potrzebujemy chyba dodawać, że wobec zmian społecznych i politycznych, jakie obecnie przeżywamy potrzeba jaknajwięcej ilości nauczycieli i nauczycielek ludowych coraz się zwiększa.

Wobec tego zwracamy się z gorącą prośbą do społeczeństwa polskiego, a zwłaszcza do licznej gromady ziemian o poparcie tak pożytecznej zwłaszcza dla nich instytucji i o przybycie we środę 13 bm. na Wieczór: muzyczny — Bernardyński 8 — w lokalu tegoż Seminarjum.

Program wieczoru wypełni:

Wyborowa gra na fortepianie. Kwartet P. Tchorza. Bufet obficie zaopatrzony z bigosem i kawą cz. Sala stylowo udekorowana przez znaną w tym kierunku artystkę P. W. Stanisławską. Ładne kłoski z kwiatami i słodyczami. Bernardyński zaulek, zwykle tonący w ciemnościach, będzie tego wieczoru oświetlony. Na żądanie publiczności wieczór rozpocznie się o godzinę wcześniej t. j. punkt o godz. 7 mej.

Z prowincji.

Z Dyneburga piszą nam: Społeczeństwo nasze poniosło ciężką stratę przez śmierć jednego z najdzielniejszych swych szermierzy, ś. p. dr. Henryka Dymy. Zmarły pochodził ze Żmudzi, ur. w dziedzicznym majątku Zdaniszkach.

Studja skończył w Warszawie, jako lekarz praktykował w Wilnie, następnie osiadł na roli w Inflantach polskich, w majątku żony Ruszonach. Jako lekarz niósł ofiarą pomoc miejscowej ludności, jako współobywatel świecił innym przykładem, to też został przez współpatriotów zaszczycony mandatem posła do drugiej durny państwowej.

Szczery, gorący patriota polski stał na posterunku jako żołnierz kresowy, walcząc do ostatniego tchu niezłomnie o najświętsze prawa. Szczególną energję rozwinął czasu ostatniej bolszewickiej burzy, która podkopała jego zdrowie i rozwinęła zarodek choroby sercowej, na którą zmarł nagle, w 63 roku życia.

Szczery żał nie tylko rodziny, krewnych i sąsiadów, lecz całego społeczeństwa polskiego, którego był godnym reprezentantem i szermierzem na kresach towarzyszy mu do grobu.

Niech ci, dzielny towarzyszu, ziemia ojczysta będzie lekka, niech kurhanu wasze, których tyle w ostatnich latach przybyło, staną się granicznymi kopcami przyszłej niezależnej Rzeczypospolitej.

OFIARY

ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI „DZIEN. WIL.”
Na Seminarjum duchowne w Wilnie.
Hilarstwo Łęscy 300 mk.
Na wpisy Stow. szkół Nauz. i Wych.
Ku uczczeniu ś. p. Stanisławy Kontowówny—Szczepanostwo Bolcewiczowie 25 mk.
Na śniadanie dla niezamożnych uczni.
Ku uczczeniu ś. p. Stanisławy Kontowówny—Szczepanostwo Bolcewiczowie 25 mk.
Na wpisy szkolne.
Zamiast datku dla służącej—Władysław Lewoniewski 15 mk.
Na wojsko polskie.
C. Kozubka 3 mk.

Magazyn mebli i zakład tapicerski W. MOŁODECKIEGO,
Wileńska № 26.
załatwia wszelkie zlecenia w zakresie tapicerstwa wchodzące. Przyjmuje w komis: łóżka, szafy, stoły, firanki, portjery itp. 2818

Architekt Bolesław Rodziewicz
sporządza plany i kosztorysy wszelkiego rodzaju budowli, a również — naprawy i przeróbki takowych oraz przyjmuje dozór nad robotami. — Dobroczytny zaulek № 4, przyjmuje od g. 11—1 pp. 2597

„DREWNIANA PODESZWA“
DOBROCZYNNY ZAULEK № 2,
poleca obuwie na drewnianej podszewie zginane i niezginane sandaiki oraz skórzane obuwie gotowe i wszelkie reparacje. 2038

Nowootworzony Salon Damski do czesania Pań pod FIRMĄ „POL” z Petersburga, Pantelejmońska № 10.
Artystyczne modne uczesania „Manicure“, przyjmując obstatunki na wszelkie wyroby z włosów pod kierownictwem i wykonaniem pierwszorzędnych specjalistów damskich Basila Pola i Murala.
Wilno, Zamkowa № 9. Zakład „Alfreda Aubry”. 2528

KALENDARZ PRZYJACIEL NA 1919 ROK
świeżo opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w administracji «Dziennika Wileńskiego».
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI J. ZAPAŚNIK.
Cena 2 m. 80 fen.

Dr. J. Burack
Akuszerka, kobiece i weneryczne choroby
powrócił 2816
Zawalna № 16 m. 9.
Przyjmuje od 10—1 i od 4—7.

JADŁODAINIA
PRZY HOT. NISZKOWSKIEGO
Dziś: 2815
Buljon z jerynami, wieprzowina i gęś z jabłkami.
We czwartek: **Kolduny.**

Suchy opał
po cenach umiarkowanych. Plac Tyszkiewicza, ul. (Niżgorodzka) Magazynowa № 26, kantor 19—17.
Dla szkół, szpitali i przyjeżdżających rabat. Kurycki. 2816

Makulatura
jest do sprzedania. Zgłaszać się od 10 do 3-iej. Administracja «Dz. Wileńskiego». Dominikańska № 4.
Pokojowej
szukam tylko z rekomendacją. Ofiarna 2—14 od 12—2. Marja Römerowa. 2736

Zawodowy
długoletni technik dentystyczny, praktyki 26 lat, prosi o posadę w zakresie dentystycznym, zna wszelkie roboty na złocie i kruszku (wrócił z Rosji) — proszę zgłaszać się pod adresem: Poniwież, Rozalin, m. Tyrszkiany, St. Narkiewicz. 2806

Lekarz-Dentysta B. Katz
Wieka Pohulanka 2 m. 19.
D-r A. Romm
(chemiozno-bakteriolog. laboratorjum)
powrócił 2816
W. Pohulanka № 17 m. 17.

Młode krzewy Pożeczek
czarnych do sprzedania. Kol. Sni-piszki, ul. Trębacka dawniej Mo-żajska dom Zienkowicza. 2427

Obiady domowe na maśle. Wileńska № 25 m. 2. Szkoła Gospodarsko-Kulinarna.
W Elektro - Lecznicy D-ra IWANTERA
wprowadzone zostało zastosowanie **SZTUCZNEGO Słońca Górzystego**
Wileńska № 25. 2671

NAUCZYCIEL TAŃCA SCHREJBMANN
ul. Wieka 74, w dziedzińcu, gdzie kinematograf Sztremera, daje lekcje **rosyjskich, polskich i innych tańców.** 2672

Sprzedam 2818
rotondę na lisach i odcinek materiał na męski lub damski kostjum. S-to Jerska 5, magazyn Borkowski. Wiadomość od g. 12—2.
Sprzedam 2739
fortepjan (Kocha maty), gramofon z płytami, kredens, stół do kart, szafa do ubrania, bielizny i do książek, 2 fotela, kanapa wiedeńska, stoliki, szafeczki, dywan, portjery, obrusy, serwety i wiele innych rzeczy. Wileńska 17/19 m. 9. Nowicka. 2739

Sprzedam
3 koldry atlasowe. Zarzeczce 30—7 od g. 10—1 pp. Palukajtis. 2818

Okazyjnie do sprzedania
duży **wyбір samodziatów** na męskie i damskie kostjomy, **dachy** na białych krymskich barankach, oraz **wojłok** wełniany. Wileńska 27, Skład Win «Bachus». 2654

Potrzebny
zaraz wspólnik z kapitałem od 5—10 tysięcy rubli do pewnego interesu. Zgłaszać się Ludwisarska 4 (daw. Preobrażeńska). Magazyn W. Woźnickiego od g. 9—1. 2739

PIANISTKA HELENA KULICKA
przeprowadziła się na Baksztę pod № 7 m. 2. 2811

Poszukuje
posady rzadcy domem, przy gospodarstwie lub innego zajęcia, znam się na mleczarstwie. Benedyktyńska 6, m. 5. Rommer. 2816

DO SPRZEDANIA kredens dębowy, bielźniarka, nowe męskie kalosze, wanna i inne rzeczy. Ulica Piwna, dawniej Monastyrska 11—3 od godz. 11 do 3. Ostrowska. 2743

Poszukuje
posady biurowej lub jakiegokolwiek innego zajęcia. Chiwińska 15 od 3 do 5-iej. Dowgwiłło. 2706

POKÓJ umeblowany z elektrycznością przy rodzinie do wynajęcia. II Junkierska 31—3 (naprzeciwko browaru Szopena — blisko ul. S-to Jerskiej). Steckiwickowa. 2735

POTRZEBNE dziewczynki do nauki (bezpłatnej), szycia i kroju, a także dziewczynka lat 15—16 do służby. S-to Jańska 29—9. Kucharska. 2741

Poszukuje
miejsca do szycia, do domu prywatnego. Kalwaryjska 8. m. Biretto. Gruszecka. 2731

Obiady domowe
smaczne i tanie, także do sprzedania angielski czarny materiał na palto. Zakret № 5-a m. 4 od godz. 3—5 p.p. Romanowska. 2640
Dr. S. Kaplan,
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe, 606, 914.
Choremu nie przeszkadza zajęcie. Przyjęcia od g. 10—1 pp. i 4—7 w. Panie od g. 4—5 w. 2802
Piwna 6—9 (dawniej Monastyrska).

Okazyjnie!
są do sprzedania nowe buty z cholewami rozmaite numera po 135 rb. para w magazynie Węciewicz 1 Zwiedryńskiego, S-to Jerska 7. [2651]

Rolnik
z długoletnią praktyką, znający się na ogrodnictwie i buchalterji w języku polskim i rosyjskim, mówiący po litewsku i po niemiecku, poszukuje posady. Nowy Świat, ulica Tyzenhauza № 23. Gasztowt. [2682]

Adwokat SAMUEL GAŁENDO
powrócił. 2638
Róg Ludwisarskiej i Bonifratskiej dom Korablikowa № 14 m. 6.
Przyjmuje od 9—12 i od 5—7 w.

BUCHALTERKA i korespondentka w języku polskim i rosyjskim poszukuje posady, zgadza się na wyjazd. Tyzenhauzowska № 23 m. 2 (naprzeciw Ocznej kliniki). Gąsiorowska. 2630

Sprzedam 2693
sklep spożywczy. Kalwaryjska 16, róg Sergiuszowskiej. Kowalewski.
KUCHARKA poszukuje miejsca do pojedynczej osoby, zna się na gospodarstwie domowym. Mostowa № 1—11. Ciechanowska. 2647

Mieszkanie
do wynajęcia z 2-ch pokoi, kuchni i przedpokoju, 4 piętro. Zakretowa 5—3 Siewruk. Dowiedzieć się u stróża. 2649

KTOBY WIEDZIAŁ o adresie Marii Hejbowiczówny, byłej siostry w szpitalu Sawicz, do lipca b. r. zamieszkałej w Poniwieżu — uprasza się o podanie takowego dla jej własnego interesu. Wileńska 27 Skład Win «Bachus». 2654

SKLEP
spożywczy z urządzeniem do sprzedania. Królewska № 5—16. Tamulewicz. 2666

Do wynajęcia
mieszkanie z umeblowaniem i elektrycznością (5 pokoi i kuchnia). Ul. Kalwaryjska № 19 m. 1. Rudzińska. 2667

Wynajmę
pojedynczej osobie duży pokój, elegancko umeblowany, światło elektryczne. Kaukaska 14/4, oglądając od g. 10—3, Żebrowska. 2620
Introligator R. Aleksander drowica, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wiodącego.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że po 3-letniej nieobecności wróciłem do Wilna i objąłem kierownictwo

pierwszorzędnego zakładu fryzjerskiego p. l. „Teodor” S-to Jerska № 15.

Salony damski i męski obsługiwane są przez wykwalifikowanych pracowników. MYCIE GŁÓW i SUSZENIE WŁOSÓW APARATAMI ELEKTRYCZNYMI i ELEKTRYCZNO-GAZOWYMI. CZESANIE PAŃ, farbowanie włosów, MANUCURE oraz wykonywanie wszelkich robót z włosów. Magazyn otwarty codziennie do godz. 8-ej wiecz., w niedzielę do g. 2-ej pp.

WŁADYSŁAW, kierownik i właściciel firmy „Teodor”, WIELOLETNI WSPÓŁPRACOWNIK FIRMY „CHARLES” W PETERSBURGU, Morska 14

Nowootworzona Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej w Wilnie, ul. Wileńska Nr. 28.

W POLIKLINICE przyjmują chorych przychodzących doświadczeni lekarze specjaliści na choroby chirurgiczne, wewnętrzne, kobiece, dziecięce, oczu, gardła, nosa, uszu, zębów, skórne i weneryczne. SZPITAL TYMCZASOWO DLA CHORYCH NA 60 ŁOŻEK, urządzony według wszelkich wymagań medycyny. Wszelkiego rodzaju operacje, ANALIZY, PROMIENIE ROENTGENA i ODDZIAŁ. Stow., jako instytucja społeczna i dobroczynna, uczyni wszystko o ile to będzie możliwe przy obecnej drożyznie, ażeby leczenie W KLINICE I SZPITALU było dostępnem dla szerokiej warstwy społeczeństwa bez różnicy wyznania i narodowości. PRZYJĘCIA CHORYCH W POLIKLINICE I DO SZPITALA od 9-2 i 3-7, w święta od 9-2

KALENDARZ KARTKOWY „ZNICZ” na rok 1919

wyszedł z druku nakładem W. BORKOWSKIEGO w Wilnie, S-to Jerska 5 i S-to Jarska 19. Skład główny i sprzedaż detaliczna. 2597 Ścianki do kalendarzy z Orłem, Pogonią i fantazyjne, kalendarze książkowe i kieszonkowe. Wkrótce wyjdzie kalendarz terminowy.

Ponownie została otwarta PIEKARNIA i KAWIARNIA B. WIELICZKO Niemiecka 1.

Przy kawiarni jest restauracja, gdzie codziennie można dostać gorące śniadania, obiady i kolacje, kuchnia zawsze jest zaopatrzona w świeżo przywiezione jak Właściciel B. Wieliczko.

NOWOOTWORZONY zakład cukierniczo-piekarniany p. f. B-GIA J.S. BUKOWSCY Wielka Nr. 40,

poleca wszelkie piekarniane i cukiernicze wyroby, oraz cukry.

KINEMATOGRAF „HELIOS”

Program na 9-12 listopada 1918 r. — Wspaniałe przygody księcia Heralda, niezwykle zajmujący obraz w 4 częściach z wesołych chwil księcia, znanego z utworu LUDWIKA WAJDA. — Biedny krawczyk, życiowy obraz w 2-ech dużych częściach z udziałem znanego artysty ERNESTA MATRAY.

UWAGA: ZMIANA OBRAZÓW DWA RAZY TYGODNIOWO—W ŚRODY I SOBOTY. Pożądane w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 3-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wstępu są nieważne.

Dom Komisowy Eugenjusz Karkosiek i S-ka przy ul. 1-ej Portowej Nr. 6-b.

Przyjmuje na sprzedaż bezpłatnie wszelkie rzeczy. Po sprzedaniu niszcza się 10%. Pośredniczy w wydzierżawieniu majątków, posiadłości miejskich, mieszkań, pokoi z wszelkimi wygodami, sprzedaje maszyny, narzędzia rolnicze itd. Poleca pracowników wszelkich branż i ma do sprzedania dywany, porcelanę, naczynia, siodła, obuwie, kołczyki, kamienie, fortepjan «Milbacha» futro i wiele innych rzeczy. Sprzedaje się dom drewniany na rozbranie. Potrzebny służący z rekomendacjami. 2535

Grupa Inżynierów i techników

wykonywa **INSTALACJE ELEKTRYCZNE** i inne roboty w zakresie elektrotechniki wchodzące. Zgłaszać się od godz. 9-5 pp. codziennie do sklepu pp. Konasewicza i Janczewskiego, Wileńska № 10. 2511 Hejdukiewicz.

F. WINISKI I S-KA właściciele (na czas okupacji) 2672

TYTUNIOWEGO SKLEPU „R. MARKUS” przenieśli swój magazyn na **ULICĘ WIELKĄ Nr. 58.** Wielki wybór cygar i kart do gry.

Dom Handlowy „J. Morawski i S-ka” SUWAŁKI,

Hotel S. Maszewskiego (daw. «Rzymski»), przyjmuje PRZEDSTAWICIELSTWA I ZLECENIA FIRM i OSÓB ZAMIEJSKOWYCH; NABYWA I SPRZEDAJE towary na rachunek własny; POSREDNICZY W WYDZIERŻAWIANIU MAJĄTKÓW, POSIADŁOŚCI MIEJSKICH I MIEJSZKAŃ; PRZYJMUJE W KOMIS i ma do sprzedania: futra, ubrania, dywany, meble, fortepiany, wyroby frażetowskie, :: :: biżuterję, porcelanę, uprząż oraz wszelkie inne przedmioty. :: :: ZAŁATWIA ZLECENIA PRZERWOZOWE. 2597 — Poleca pracowników różnych branż. — Współwłaściciele: Józef Morawski, Bronisław Chodakowski, Wiktor Wendrowski i Józef Zaniewski.

4 Ludwisarska (daw. Preobrażeńska) 4

Kupno i sprzedaż RZECZY UŻYWANYCH.

W. WOŹNICKI.

4 Ludwisarska (daw. (Preobrażeńska) 4

W gmachu miejskim przy koncertowej sali (Grand-Hotel, ul. Wielka) otwarta

Pierwszorzędna Restauracja. Najrozmaitsze potrawy, wina i in. napoje. Codziennie koncert od g. 2-4 pp. i 7-12 w nocy. Otwarta do godz. 12 ej w nocy. 2816 Z szacunkiem ŁOJKO.

HURTOWA SPZEDAZ WIN różnych gatunków. i DETALICZNA poleca firma „BACHUS”, Wileńska № 27. 2655

Magazyn ubrań męskich F. Popławskiego, Wielka 27, 2818

poleca ubrania gotowe i na obstatunek. Wykonawce staranne.

Z powodu likwidacji interesu są do sprzedania: **MEBLE** różnego rodzaju, miękkie salonowe i gabinetowe, kredensy szafy, komody, stoły, krzesła, instry itd. **ŻELAZNA KASA.** **EKWIPAŻE**—kareta kryta i jednokonna dorożka na kołach żelaznych. **UPRZEŻ** angielska i inna. **PALTAMESKIE** jesienne i zimowe na baranach. **CAŁKOWITE URZĄDZENIE FABRYKI** kowalsko ślusarskiej i blacharskiej. **MOTOR ELEKTRYCZNY** 1PS, transmisje, prasy, nożyce, maszyny do świdrowania, mlechy, pilniki, imadła itd. 2672 **BARUCHSON, UL. SAWCZ Nr. 9**

Czy macie Państwo bilety wejściowe na BAL MASKOWY, który odbędzie się 16 listopada 1918 r. w sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej?

Otrzymać je można: w księgarni Syrkina, ul. Wielka, w księgarni połowej, ul. Niemiecka, w składzie aptecznym Prutana, ul. S-to Jerska, i w sklepie kolonialnym Antokolskiego, W. Pohulanka, róg Zawalnej. Bal odbędzie się nie w sali Kreingela lecz w sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej. rk

Pracownia i sklep jubilerski T. FILIPSKIEGO, ZAMKOWA № 6, 2818

wykonywa obstatunki i reparacje. Nabywam wszelką biżuterję oraz przyjmuję na sprzedaż komiśową.

Do wiadomości WIERZĄCYCH!

W celu uniknięcia nieporozumień, ogłaszamy niniejszem, że kwestja, o ile długi współsukcesorów ojca naszego, Mikołaja Rudisza: Władysława Rudisza i Marii Siatalskiej przekraczają wartość przypadających na nich części sukcesji **wyjaśnioną nie jest.** Wobec tego my, pozostali sukcesorowie, oświadczamy, że zdejmujemy z siebie wszelką odpowiedzialność za wszystkie długi osób pomienionych. **Sukcesorowie śp. Mikołaja Rudisza.**

Tania kuchnia

Polskiego Stowarzyszenia Rzemieśln. i Portowa 4 2524 otwarta od g. 10-4 pp. i 6-9 w. **Obiady, kolacje, zupy ludowe.** 3 pokoje umeblowane z elektrycz. i używalnością kuchni do wynajęcia S-to Jerska № 43-3 od g. 10-12. Łąstowska. 2661

Apteczne bułeczki

otrzymano i są na składzie u I. Chielema. Końska (Policyjny zaułek) № 16. 2690

Doktor ALEX. LIBO

choroby gardła, nosa i uszu. od 11-2 i 5-7 w. Zawalna 22/6. 2672

OGŁOSZENIA do NIMBICKICH, POLSKICH i ŻYDOWSKICH gazet po cenach redakcyjnych przyjmuje biuro I. Karłina, Trocka 20

KUPUJĘ: biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe. Płacę najwyższe ceny. Jubiler GLEZER, Wielka 47.

Dr. E. Lewin, choroby wewnętrzne 2672 (specjalnie piersiowe i płucne). Wileńska 6, pierwsze piętro. Przyjmuje od godz. 11-1 i 4-6.

Doktor medycyny B. SZYRWINDT choroby skórne, weneryczne i syphilis (606-914). Przyjmuje od g. 10-1 i od 4-7. Wielka 39. 2481

DOKTOR 2390 M. Górnicki b. Naczelny lekarz szpitala Miejskiego. Choroby wewnętrzne, kobiece i zakaźne, Przyjmuje od g. 10 ej r. do 1-ej. Skopówka № 7.

Zbiorewo lekcje rysunku rozpoczęłam 4 listopada. Zapisy przyjmuję codziennie na Górzystym № 8 między 4 a 5-tą. Wacława Fleury. 2637

Dr. med. E. Birzowski b. specjalista przy Moskiewskiej miejskiej lekarskiej komisji. Choroby: wewnętrzne, weneryczne i skórne. Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 w. Pania od g. 4-5 pp. Wileńska 27-2. 2660

Kupuję MEBLE I PRZEDMIOTY UŻYWANE: szafy, stoły, kredensy, biurka, krzesła, etażerki, łóżka, stoliki, portiere, firanki itd. MOŁODECKI, Wileńska 26 2659

Lekarz-dentysta M. Goldberg Zamkowa 17-11 (na piętrze). Choroby zębów i jamy ustnej. Przeróżne techniczne roboty. Specjalista w usuwaniu zębów bez bóla. 2659

Do sprzedania meble stołowego pokoju, dębowe. Ul. S-to Filipka 15-21, godz. 1-3 i 7-8. Welc. 2818